

Joanna KAMPER-WAREJKO

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

NAZWY ROŚLIN „Z NĄSIENIA SIĘ RODZĄCYCH NÁ OGRODZIECH KU ŻYWONOŚCI LUDZKIEY” U KRESCENCJUSZA A WYBRANE XVI-WIECZNE ZIELNIKI

Analizowany materiał wynotowany został z II. wydania tekstu, które nosi tytuł: „*O pomnożeniu y rozkrzewieniu wśzelákich Pożytkow/ Książ Dwoienaście: ludziom stanu kázdego/ ktorzyby się wczćiwym Gospodárstwem bawili/ wielce potrzebne á pożyteczne.*” (1571 r.)¹. W polskim tłumaczeniu krescencjuszowego poradnika Księga czwarta traktuje „*o sप्रáwach Ogrodných/ i też rzeczy tych które się na nich rodzą*”² i – inaczej niż w wersji łacińskiej – odnajdujemy tu podział na „*rzeczy z nasienia się rodzące ná ogrodziech ku żywności ludzkiej*” oraz „*te zióła które też w ogrodziech sie kochaią/ álbo dla rofkofzy/ albo też dla lekarstwá ludzkiego*”. Nazwy roślin opisanych w drugiej części księgi IV stały się przedmiotem odrębnego tekstu³, tym razem zatrzymam się nad problemem nazw zamieszczonych w części pierwszej.

¹ Tekst wyszedł drukiem w krakowskiej oficynie Stanisława Szarffenberga, 22 lata po ukazaniu się pierwszego wydania poradnika u Heleny Florianowej (1549 r., pt. *Piotra Crescentyna Księgi o gospodárstwie/ y o opatrzeniu rozmnożeniá rozlicznych pożytkow/ kázdemu stánowi potrzebne*). Korzystam z fotokopii będących w zbiorach toruńskiej Pracowni Słownika Polszczyzny XVI wieku. Dalej skrót Kresc.

² W oryginale łacińskim informacje na temat tych roślin znajdujemy w księdze VI. Podają za: zdigitalizowaną wersją łacińskiego tekstu – *Crescentiis Petrus, de Ruralia comoda, Löwen, zwischen 1477 und 1483* – dostępną na stronie Biblioteki Uniwersyteckiej w Heidelbergu (Ruprecht – Karls – Universität): <http://digi.ub.uni-heidelberg.de/diglit/crescentiis1477/>. Pierwsze drukowane wydanie tego XIII-wiecznego poradnika ukazało się w roku 1471. Wersję datowaną na lata 1477–1483 możemy uznać za pierwowzór polskiego tłumaczenia, jeśli przyjmujemy, że kolejne łacińskie wydania były tylko wznowieniami popularnego tekstu i niewiele się między sobą różniły.

³ Tekst pt. *Kilka uwag o historii nazw ziół z poradnika Piotra Krescencjusza (1571)*. Por. „*Studia Językoznawcze*”, t. 8, Szczecin 2009, s. 71–81.

Zgodnie z zapowiedzią nazwy te omówię na płaszczyźnie synchronicznej, zestawiając je z wybranymi XVI-wiecznymi zielnikami. Analiza materiału ma na celu ukazanie stopnia zależności między fitonimami zarejestrowanymi w tłumaczeniu ksiąg Krescencjusza i tymi, które odnajdujemy w herbarzach, nawarstwiania się tej grupy słownictwa oraz zmian, jakie zachodzą w odniesieniu nazwy do desygnatu.

Wśród bogatej literatury ziołoleczniczej tego okresu najcenniejszym, bo pierwszym tego typu zabytkiem polskim, jest zielnik Stefana Falimirza *O ziołach i mocy jich* z 1534 roku⁴. I choć późniejsze teksty – Hieronima Spiczyńskiego i Marcina Siennika⁵ – wzbogacają zasób interesującego nas słownictwa, uznawane są za kolejne, poprawione redakcje tekstu Falimirza⁶. U schyłku XVI stulecia ukazało się jeszcze jedno dzieło *Herbarz polski* Marcina z Urzędowa⁷. Szczególną uwagę zwróciłam jednak na słownictwo botaniczne zawarte w pierwszym polskim zielniku. Bowiem ten tekst oraz edycja H. Spiczyńskiego z roku 1542⁸ poprzedzają ukazanie się pierwszego tłumaczenia ksiąg Krescentyna. Drugie wydanie Ksiąg, które jest podstawą materiałową analizowanych wyrazów, nie odbiega w interesującym mnie fragmencie od tekstu z roku 1549.

Zanim przejdę do krótkiego omówienia materiału leksykalnego, wspomnę jeszcze o funkcji omawianych tekstów. Nad tym – wydawałoby się oczywistym – problemem zatrzymałam się podczas zbierania materiału do tego artykułu. Zielniki, jak wiadomo, miały służyć ludziom w rozpoznawaniu i leczeniu rozmaitych schorzeń. Falimirz zwraca ponadto uwagę na potrzebę druku tego rodzaju ksiąg po polsku, kolejni autorzy również wskazują na funkcje społeczne⁹. Stanisław Szarffenberg

⁴ Dalej skrót Fal.

⁵ H. Spiczyński, *O ziołach tutecznych i zamorskich i mocy ich*, Kraków 1542 (dalej skrót Spicz.); M. Siennik, *Herbarz to jest ziół tutecznych, postronnych i zamorskich opisanie*, Kraków 1568 (dalej skrót Sien.).

⁶ Porównanie przez autorkę tekstu trzynastu wybranych losowo opisów roślin w zielnikach Falimirza i Siennika potwierdziło, że zmiany w obrębie opisu rośliny u Siennika dotyczą tylko szyku wyrazów lub zmiany kolejności strof. Szczegółowe badania zależności późniejszych tekstów od Falimirza przeprowadził J. Szostak, *Geneza polskiej literatury farmaceutyczno-medycznej*, AHFM 39, 1976, z. 4, s.389–404; tenże, *Zielnik Hieronima Spiczyńskiego z roku 1542*, „Ze Skarbcza Kultury” 1978, z. 30, s. 5–37; tenże, *Zielnik Marcina Siennika z roku 1568*, „Ze Skarbcza Kultury” 1979, z. 31, s. 5–48. Por. też praca L. Jankowiak, *Słownictwo medyczne Stefana Falimirza*, Warszawa 2005, t. 1, s.11–12, 17–18.

⁷ Marcin z Urzędowa, *Herbarz polski, to jest o przyrodzeniu ziół i drzew rozmaitych i innych rzeczy do lekarstw należących*, Kraków 1595 (dalej skrót M.z U.).

⁸ Drugie wydanie tego tekstu ukazało się drukiem w 1556 roku.

⁹ Por. L. Jankowiak, *Słownictwo medyczne Stefana Falimirza*, Warszawa 2005, t. 1, s. 13.

w dedykacji skierowanej do Wielmożnego Pana Jana Christoporskiego – kasztelana wieluńskiego – wychwalając wzbogacanie bibliotek, rozczytywanie się w księgach pisze: (...) *že y Rzeczypořpolita v tákich kwitnie/ którzy zá řpráwá á vmiejętnostíř swoięř/ pożytkow iey przygláďáć vmieięř/ proznováńia się nie dzierzác/ nie więcey řobie niż Rzeczypořpolitey folguię. Ktore áby do nas przyřřtěpu řobie dźiáľáľo/ bárzo to dobrze powřřáľo/ že y Łáćinřřkim ięzykiem/ ktorego się vczýć káďdy przy domie moźe/ křięgi do nas przychodzř: y domowym á pořpolitym překłáďáć á drukowáć poczęťo/ zkdá iuř y Rycerřřki człowiek/ y ten káďdy ktoryby się dworem áľbo domem báwiľ/ pocźćiwá zabáwę czářřu řwego przed się wźiáć moźe. A iżem ia teź (...) ná tym pracá řwoięř poľoźyľ/ ábyř křięgi pożyteczne ľudźiom z ćiemnořći ná iářńię wywodziľ: przyřřřly mi przed oczy křięgi Piotra Creřcentego/ ktorym ia táiey pochwaľy dáć nie umieř/ iáķá im dawáľi řtáćtecznego rozřáďku ľudźie/ ći ktoryy mię o to pilnie řáďáľi/ ábyř (...) znouu przed oczy ľudzkie poďáľ. Co iż miáľo pożytek nie máľy řřanom wfřeláķim přzynieřć (...). Tekst ten miał więć sľuźyć przede wszystkim panom i zarřáďcom gospodarstw, by – jak zapowiada tytuľ – *pommaźali y rozkrzewiali wfřeláķie Pożytki*. Křięgi o gospodarstwie i zielniki łáczy jednak wspóľne dziedzictwo. Polskie teksty sięgáją bowiem do dawnej literatury europejskiej, pisarzy staroźytnych. Krescencjusz równieź częřto powoľuje się na pisma staroźytnych twórców, sá wřród nich m.in.: Arystoteles, Wergiliusz i Menecrates, Varro, Columella, lekarz Platerius, Pliniusz Starszy i Awicenna. Z dwóch ostatnich źródeľ korzystaľ teź między innymi Falimirz¹⁰. Na tym podobieńřta się nie końcá. Na samym począťku křięgi czwartej, zgodnie z tytuľowá zapowiedziá, moźemy poczyťáć *O řpráwie Ogrodow w pořpolitořći*, gdzie w ponad óřmiu kolumnach, na ponad czterech kartach¹¹ (197–205) zawarto zapewne wszystkie istotne informacje potrzebne do zakłáďania i pielęgnowania ogrodu – od wyboru miejsca, włáściwej ziemi, dostosowania uprawy do otoczenia, nawoźenia, kalendarza siewu, áź do zbioru i przechowywania pľodów (np. nasion, korzeni, zióľ, kwiatów). Po tym tekřcie następują opisy poszczegóľnych rořlin (omawiana tu częřć pierwsza mieřci się w ponad 48 kolumnach – 205–251; druga – w 37 kolumnach – 252–288), częřćiowo bardzo przypominájące te zamieszczone w zielnikach. Treřci, które odnajdujemy w obu rodzajach tekstów – w poradniku czasem uboźsze – dotyczá włáściwořći leczniczych*

¹⁰ Tamźe, s. 15.

¹¹ Jedna karta zabytku skłáďa się z dwóch numerowanych kolumn tekřtu. Podane tu numery w nawiasach odnoszą się – jak w zabytku – do kolumn.

rośliny, jej zastosowania w chorobach, nierzadko podany jest też przepis preparowania i podawania leku. Zawsze też jest charakterystyka „natu-ry” rośliny oparta na obowiązującym wówczas podziale na cztery jako-ści – suchość, ciepło, wilgotność i zimno¹². U Krescencjusza znajdujemy ponadto informacje o warunkach sprzyjających uprawie rośliny, kie-dy należy ją siać, jak pielęgnować i kiedy zbierać (por. np. opis *chmie-lu, czosnku, malonów, ogorka* u Kresc., Fal. i Sien.). Oprócz porad gospo-darskich poradnik przekazuje więc również czytelnikowi informacje jak i czym leczyć poszczególne schorzenia¹³. By ułatwić odnajdywanie tych fragmentów w tekście podano na początku *Regeſtr krotki ná rozmáite nie-mocy á choroby Ludzkie/ wedle porządku Obiecadlá/ ktory dla łącznego náležienia íákieykolwiek niemocy íeſt położon/ á on rychło ukaże lekárſtwá przeciw niemo-cam rozmáitým*.

Co ciekawe, w tekstach powtarzają się niektóre ryciny umieszczone przy opisach (np. *O czofnku* – Kresc., Fal., Sien.; *O Chmielu* – Kresc., Sien.; *O Ogorkach y i Cytrulach* – Kresc., Sien. – *Ogorek*). Czerpano zapewne z ja-kiegoś dostępnego zestawu drzeworytów, powielając poprzedników, nie przywiązywano szczególnej wagi do przyporządkowania rysunku teksto-wi. Świadczyć o tym może umieszczanie tych samych rycin przy opisach różnych roślin, niektóre cieszyły się dużą popularnością (np. Kresc. – *O Piotruſzce* i *O Trzebuli* oraz Sien. – *Leśny Kopr, Pietruſzka*).

Poradnik gospodarczy rejestruje mniej nazw niż zielniki. Analizie poddano 64 nazwy, z czego większość – tj. 49 (77%) – znana jest XVI-wiecznej polszczyźnie również z innych zabytków, nie zawsze jednak z zielników. W tych ostatnich odnajdujemy 42 z omawianych tu nazw¹⁴. Wśród wykorzystanych przez autora poradnika i twórców herbarzy są popularne już w tym stuleciu nazwy, takie jak np.: *bania, cebula, czosnek, gorczyca, kapusta, kopr*¹⁵ oraz nieco rzadziej występujące, np.: *ćwikła, hanyż* (lub *anyż*; 48:20), *chmiel, chrzan, koryjander, krokos, łoboda, łuk, malon, mar-chew, ogorek, piotruſzka* (z alternacją *pie-*; 50:8) i wyrażenia – *kapusta czarna, szafran domowy, ogrodny* (u Kresc. też *ogrodowy*; w zestawieniu – *domowy* *abo ogrodny*). Są też takie wyrazy, które w tekstach pojawiają się jednost-

¹² Por. L. Jankowiak, op. cit., s. 8. Por. tamże – bibliografia.

¹³ W poszczególnych opisach roślin niektóre fragmenty tekstu są identyczne z zamieszczonymi w zielnikach (por. np. *Trzebula* – Kresc., Sien.).

¹⁴ Za nazwę obecną w zielnikach przyjmuję tę, która zarejestrowana jest przynajmniej w jednym z wybranych tu XVI-wiecznych tekstów.

¹⁵ To nazwy odnotowane przez SPXVIw. z dużą frekwencją, wszystkie ponad 100 użyć.

kowo, jak *cytrul* (w SPXVI – *cytrulus*) – przez SPXVIw. odnotowany tylko z Fal.¹⁶; wyrażenie *gorczyca czarna* zarejestrowane przez Marcina Siennika w *Wykładzie imion trudnych*, a w SPXVIw. wynotowane z Mączyńskiego; *lubczyk* – SPXVIw. podaje tylko cytat z Murmeliusa a zioło o nazwie *lubszczyk*, *-yk* odnajdujemy w zielnikach (u Fal. 6x); *ostry mlecz* – użyty dopiero u Marcina z Urzędowa; *rzeżucha wodna* w kartotece SPXVIw. odnotowana raz z Calepina a obecna w zielnikach Fal. i Sien. (roślina o tej nazwie posiada oddzielny opis, obok *Rzeżuchy*), podobnie jak *trzebula* (w kartotece – 2x z Calepina; na pewno obecna u Sien.¹⁷).

Siedem nazw wprowadzonych przez tłumacza do poradnika nie pojawia się w żadnym z wybranych tu zielników. Użyto ich w innych XVI-wiecznych tekstach, nierzadko o znaczeniu medycznym. W dziele Marcina Siennika pt. *Lekarstwa doświadczone* z 1564 roku zarejestrowano trzy z nich: wyrażenie *kapusta biała*, *por* i *kolnik* (SPXVIw. notuje ten wyraz 3x tylko z SienLek¹⁸). W medycznym tekście Szymona z Łowicza z I. poł. XVI wieku¹⁹ pojawiło się połączenie *gorczyca czerwona* (u Kresc. w zestawieniu *czarna albo czerwona*). Pozostałe wyrazy to *korbas* – według SPXVIw. w źródłach użyty zaledwie 3x (słowniki: Murmeliusa, Calepina i 1x za Knapskim z Biblii); *portulaka* – wynotowana 2x – z *Gadek* Andrzeja Glabera (1535 r.) i *Cieplic* Wojciecha Oczki (1578 r.) oraz *napus* – tylko w nawiasie kwadratowym z cytatem z Krescencjusza i notą z *Lexiconu* Mączyńskiego (1564 r.) oraz z Calepina (1588 r.).

Niska frekwencja cytowanych wyżej słów odzwierciedla zmiany zachodzące w języku, większość z nich (8 na 12) nie jest znana dobrze staropolskiej, zakorzenia się w języku bardzo powoli (*cytrul*, *lubczyk*, *por*, *kolnik*, *portulaka*, *napus*) lub obecna w epoce wcześniejszej – jak *korbas* – już w XVI wieku zaczyna zanikać, ostatecznie wychodząc z użycia w wieku XVII. Jedynie *trzebula* – tak słabo reprezentowana w SPXVIw., ale po-

¹⁶ W części *Herbarza* M. Siennika poświęconej roślinom nazwa ta nie pojawia się w wyróżnionych opisach.

¹⁷ Nie notuje tej nazwy L. Jankowiak w swoim bardzo dokładnym opracowaniu słownikowym, op. cit., t. 2, ale Anna Spólnik wśród historycznych nazw dla Trybuli ogrodowej wymienia *trzebulę* z dzieł Szymona z Łowicza, Falimirza, Spiczyńskiego, Siennika i Marcina z Urzędowa. Nazwa obecna jest też w późniejszych tekstach ziołolecznicych. Por. A. Spólnik, *Nazwy polskich roślin do XVIII wieku*, Wrocław 1990, s. 50. W *Herbarzu* M. Siennika roślina ta wyróżniona jest w oddzielnym opisie.

¹⁸ Nie odnajdujemy jej w *Herbarzu* M. Siennika (1568) jako nazwy rośliny wyodrębnionej w opisie.

¹⁹ Szymon z Łowicza, *Enchiridion medicinae*, Kraków 1537.

świadczona w zielnikach – funkcjonuje od XV wieku a z czasem wyparta zostaje przez, rywalizującą z nią od XVII stulecia, formę *trybula*.

Osobna uwaga należy się wyekscerpowanym z tekstu wyrażeniom uznanym przez mnie za odrębne nazwy rośliny, w których jeden z członów jest wyrazem znanym XVI-wiecznej polszczyźnie (często też jako nazwa rośliny), ale całe połączenie notowane jest po raz pierwszy u Krescencjusza i nieobecne w innych źródłach z tego stulecia. Gdyby uznać je za wyrażenia hasłowego leksemu rzeczownikowego, można by zaliczyć je do grupy nazw znanych XVI-wiecznej polszczyźnie. O wyodrębnieniu ich z tej grupy zdecydowała jednak wyjątkowość tych połączeń. Poradnik przekazuje aż 11 niespotykanych gdzie indziej określeń (17%), największej dotyczy rodzajów *laktuki* oraz *portulaki*. Geneza większości z nich (6) wywodzi się z łacińskiej wersji tekstu poradnika. W opisie *Hanyżu*²⁰ (*Biedrzeniec anyż* – *Pimpinella Anisum*) odnajdujemy synonim tej nazwy *kmin rzymfski*: (...) *zową ij też ináčzey kminem rzymfskim álbo koprem* (łac. *cimimum vel feniculum romanus*²¹). Drugim określeniem jest wyraz *polny* dodany do *szafranu* i wyodrębniający jedną z odmian tej rośliny (*Krokosz barwierski* – *Carthamus tinctorius* L.): *Szafran iešt dwoiáki/ ieden polny/ a drugi ogrodowy*. Kolejne cztery nazwy dla różnych odmian przynosi opis *Láktuki* (*Sałata siewna* – *Lactuca sativa* L.): *Ale láktuká wielka/ ktorą Rzymfską álbo Włofską zową (...)* *Plinius też piŕze/ iż iešt ieden rodzaj láktuki ktora fámá roście bez śiania/ á tę zowią kožia fálátá.*, (łac. *magnis que romane dicunt (...) est species quedam lactuce sponte nascentis quam caprinas quidam docant*). Jeden rodzaj *Páŕsternaku* nazwano w poradniku *leśnym*: *Páŕsternak domowy zową lekárze Daucus creticus/ á leśny Daucus aŕfininus*. Tę dziką odmianę *Paster-naku* zwyczajnego – *Pastinaca sativa* L. lub *Marchwi* zwyczajnej – *Daucus Carota silvestris* L.²² w innych tekstach określa się jako *polną* (Fal., Sien.). Kolejne określenie to *Jára márchew* dla wyróżnienia odmiany jednorocznej (*Marchew* zwyczajna – *Daucus Carota*): *Może też być śiana y śrzod látá oko-ło S. Janá/ á będzie gotowa ná iešień/ ktorą zową Jára márchew*. Ostatnie trzy wyrażenia dotyczą rośliny w nagłówku nazwanej *Kurzą nogą*, w opisie też

²⁰ Opisy roślin w tym wydaniu poradnika zawsze poprzedzone są – umieszczoną w nagłówku – nazwą zapisaną wielką literą. W niniejszym tekście pozostawiam ten zapis bez zmian.

²¹ Za wzmiankowaną wersją łacińską – przypis 2.

²² Oba gatunki rośliny nazywane były po łacinie *pastinaca* i *daucus* z różnymi określeniami, po polsku nazwy *pasternak* i *marchew* też były stosowane wymiennie. Por. J. Rostafiński, *Symbola ad historiam naturalem medii aevi*, cz. I, Kraków 1900, s. 257–259.

Portulaką: a ieft iey dwoiáki rodzaj/ (...) á zową tą Rzymfjką albo Włofjką: (...). druga ieft pofpolita á drobniejfza (...) (łac. *romana* i *comunis*).

Oprócz przytoczonych wyrażen, materiał dostarcza jeszcze czterech nazw (6%) znanych w XVI stuleciu tylko z tekstu Krescencjusza. To *Piotruziele*, *Ilion*, *Melangula*, *Senacion*. Tylko pierwsza z nich, wprowadzona do tekstu jako druga nazwa Pietruszki zwyczajnej, jest kalką łacińskiej nazwy rośliny – *Petroselinum sativum* – i pojawiała się już w polskich tekstach średniowiecznych. SPXVIw. notuje wyraz tylko w kwadratowym nawiasie, właśnie z Krescencjusza, nie odnajdujemy go już w późniejszych leksykonach. Dla nazwania tej rośliny przyjmują się cytowane już wyżej nazwy *Piotruszka* (obecna u Kresc.) i *Pietruszka* (zwycięża w XIX w.). Trzy inne nazwy to przeniesione bezpośrednio do tekstu polskiego nazwy obce, zawsze poprzedzone metajęzykową uwagą. W opisie *Láktuki* zwanej tu też *fálatą* czytamy: *ieft też drugi rodzaj/ którą Grecy zowią Ylion/ tá po polu roście (...)*, co jest tłumaczeniem łac. (...) *banc greci vocant yfopon*. *Melangule* to z kolei jedna z podanych tu odmian *Malonów* (jedna z odmian Dyni olbrzymiej – *Cucurbita maxima* Duch. lub gatunek rośliny Dyniowatej): *Drugi ieft rodzaj málonow podługowáty a trochę fkrzywiony (zową ie Włofzy Melangule)*. Tę objaśniającą notę wprowadza tłumacz za łac. (...) *vocat melanguli* (...). Nazwa z włoskiego *melangolo* oznacza pomarańczę gorzką (*Citrus senensis* L.)²³, *melangola* – owoc tego drzewka. SPXVIw. rejestruje ten wyraz właśnie z poradnika Krescencjusza. Ostatnia z tych wyjątkowych nazw wymieniona jest w opisie *Rzeżuchy*: *ieft też druga wodna rzeżuchá/ którą zową lekarze Senacion* (może to być któraś z roślin należących do *Senecioneae* – Starcowe, porastających siedliska wilgotne²⁴). Każda z tych obcych nazw jest okazjonalnie użyta dla nazwania Sałaty, Melona czy Rzeżuchy, nie przenika do innych tekstów i nie utrwała się w polszczyźnie.

²³ Ze słownika języka włoskiego dowiadujemy się, że *Melangolo* pochodzi od łacińskiego (ze średniowiecza) *melangolus*, które to słowo pochodzi z greki bizantyjskiej i jest złożone z dwóch gr. słów: *mélon* ‘jabłko’ i *ánguron* ‘ogórek’. W XIV wieku – *melangolo*. Aldo Gabrieli, *Grande dizionario illustrato della lingua italiana*, Mondadori 1989. Na internetowej stronie dotyczącej dialektu miejscowości Ortona w Abruzzo możemy przeczytać, że w dialekcie z Abruzzo nazwa ta oznacza ogórka (we współczesnym języku włoskim – botaniczna nazwa pomarańczy gorzkiej), etymologię można wywodzić z greki bizantyjskiej – od *Mhlon* *clwron* (*melon cloron*) – zielony owoc – wg Ottorino Pianigiani lub *mhlon* *agculon* (*melon angulo*), część zakrzywiona i czarna, bo ogórek z jednej strony jest ciemniejszy. Związek nazwy z ogórkiem, należącym do tej samej rodziny, co melon (*Cucurbitaceae* – Dyniowate), upoważnia do zaliczenia rośliny, która się pod tą nazwą kryje do któregoś z gatunków melonów.

²⁴ Por. J. Rostafiński, *Przewodnik do oznaczania roślin*, Warszawa 1956, s. 176–177.

Podane wyżej słownictwo, obecne tylko u Krescencjusza, uwidoczniło problem przyporządkowania niektórych nazw roślinom w sposób dotąd niespotykany. Większość zebranych wyrazów (42) odnotowanych też w innych tekstach używana jest tu dla nazwania tych samych gatunków roślin²⁵, np.: *Kápuftá* dla Kapusty warzywnej (*Brasica oleracea* L.) i dwóch jej odmian (*biała* – *capitata*; *czarna* – *sabauda* lub *viridis*); *Cebula* dla Cebuli (*Allium cepa* L.); *Czofnek* dla Czosnku pospolitego (*Allium sativum* L.); dwie nazwy zestawione w szeregu *Por álbo Luk* (3x) dla Pora głowiastego (*Allium Porrum* L.), warto zaznaczyć, że częściej bez odpowiednika użyto tu nowszej nazwy *por* (3:1); *Loboda* dla Łobody ogrodowej (*Atriplex hortensis* L.); *Kopr* dla Kopru ogrodowego (*Anethum graveolens* L.); *Włofki kopr* dla rośliny zwanej Fenkuł włoski lub Koper włoski (*Foeniculum vulgare* Mill.); *Kmin* dla Kminu rzymskiego (*Cuminum cyminum* L.). Bogaty zestaw nazw reprezentuje rośliny z rodziny Dyniowatych – Cucurbitaceae: w zestawieniu *Bánie álbo Korbáfy* (1x) dla Dyni olbrzymiej (*Cucurbita maxima* Duch.) lub Tykwy zwyczajnej (*Lagenaria vulgaris* Ser.), wyrazu *bánia* autor użył w opisie aż 10x, nieobecnej zaś w zielnikach tego stulecia nazwy *korbáf* zaledwie raz. Dwie nazwy w szeregu *Ogorki i Cytrule* oznaczają tu dwie rośliny opisane łącznie, bo należące do tego samego rodzaju – Dyniowatych. *Ogorek* dla Ogórka (*Cucumis sativus* L.), *cytrul* dla Kawona, czyli Arbuza (*Citrullus vulgaris* Schrad.); dla tego rodzaju roślin użyto też nazwy *Málon* (*Cucumis melo* L.). *Láktuká* i *fálatá* dla Sałaty siewnej (*Lactuca sativa* L.); *Chrzan* dla Chrzanu pospolitego (*Cochlearia Armoracia* L.); *Rzodkiew* dla Rzodkwi zwyczajnej (*Raphanus sativus* L.); *Rzeżucha* dla Pieprzycy siewnej (*Lepidium sativum* L.) a *wodna rzeżuchá* dla Rukwi wodnej (*Nasturtium officinale* R.Br.).

Jako dotąd niespotykane dla nazywania różnych odmian poszczególnych roślin traktuję wprowadzone w poradniku nowe wyrażenia. Dla odmian Sałaty siewnej (*Lactuca sativa* L.) wprowadzono tu połączenie *láktuká wielká* i jego synonimy *Rzymska álbo Włofká* – dla *Lactuca sativa* var. *romana* oraz dla innej odmiany – *kozia fálatá* (może też dla Sałaty

²⁵ Odniesienie nazwy do danego gatunku rośliny określam na podstawie 1. opisu rośliny w tekście, 2. odpowiednika nazwy w łacińskim tekście poradnika, 3. zamieszczonej w zabytku ryciny (to jednak często może zawodzić na skutek – jak pisałam – częstej powtarzalności rycin) i porównaniu tych danych z dziełem J. Rostafińskiego (*Symbola...*, op. cit.) oraz przewodnikami do oznaczania roślin: J. Rostafiński, op. cit.; *Rośliny polskie*, oprac. W. Szafer, S. Kulczyński, B. Pawłowski, Warszawa 1969.

kompasowej – *Lactuca scariola* L.). Podobny szereg odnajdujemy w opisie Portulaki – *Rzymską álbo Włofską* prawdopodobnie nazwana została odmiana Portulaki siewnej (*Portulaca sativa* L.) a *pospolitą* – Portulaka pospolita (*Portulaca oleracea* L.).

Zdarza się też tak, że nazwy już ugruntowanej użyto tu dla nazwania innego gatunku rośliny. Sytuację taką ilustruje opis rośliny nazwanej *Hanyżem*, w którym wymiennie nazwano ją *kminem rzymskim* i *koprem*. Ostatni wyraz pojawia się więc w tekście dla nazwania dwóch różnych roślin (polisemia), w tym znaczeniu – prawdopodobnie Biedrzeńca anyżu (*Pimpinella Anisum* L.) – po raz pierwszy, choć jak podaje J. Rostafiński za Marcinem z Urzędowa zioło to nie było popularne w Polsce, a *hanyżem* nazywano też inne rośliny (J. Rostafiński, 1900: 249–250)²⁶. Ciekawe połączenie zastosowano też dla nazwania Kapusty czarnej (*Brassica nigra* Koch.) posługując się wyrażeniami *gorczyca czarna álbo czerwona*. Oba określenia funkcjonowały w różnym czasie w odniesieniu do tej rośliny, *gorczyca czerwona* notowana była w tym znaczeniu już w wieku XV i sporadycznie do poł. XVI w. (Szymon z Łowicza 1537 r.), *gorczyca czarna* dopiero od wieku XVI (też XVII, XVIII – u Kluka).

Interesujący jest u Krescencjusza opis *Szafranu*. Wyróżniono tu, podobnie jak w innych źródłach, dwie odmiany tej rośliny. Nie w każdym tekście nazywa się je jednak odrębnymi określeniami. W analizowanym materiale znalazł się *száfran polny* i *száfran domowy ábo ogrodny*, zwany też *ogrodowym*, tylko określenia drugiej odmiany odnajdujemy w zielnikach. Wyrażenie *száfran polny* odnotował w swojej pracy Józef Rostafiński, spotykane było więc w źródłach średniowiecznych. To właśnie ta odmiana jest w poradniku – inaczej niż w XVI-wiecznych zielnikach – nazwana *krokosem* (*á zową ty ludzie prości krokošem z łacińskiego słowá.*) i chodzi tu prawdopodobnie o roślinę zwaną Krokoszem barwierskim (*Carthamus tinctorius* L.). W zielnikach określa się ją najczęściej mianem *krokosa* (to jest nazwa wyeksponowana w nagłówku, inaczej niż w poradniku – tu *Szafran*), ale i *száfranu ogrodowego* lub *domowego* (Fal. Sien.). Nie bez wątpliwości – wybierając spośród tych dwóch wyrażen – odnoszę więc nazwę *száfran polny* – *krokosz* do Krokosza, zwłaszcza, że był on rośliną

²⁶ Za takim odniesieniem nazwy do desygnatu przemawia jednak odpowiednik w tekście łacińskim *anisum* oraz wyodrębnione oddzielnie w zabytku opisy roślin, które mogły być nazywane *hanyżem*, i których nazwy mogły być myłone (np. koper, kmin).

uprawianą²⁷. Charakterystyka i wyraźne rozróżnienie dwu odmian *szafra-
nu* w tekście przeważały za taką interpretacją nazwy. Za istotne uznałam
informacje o obecności lub braku nasienia oraz podziemnej części roślin-
ny: *Szafran domowy ábo ogrodny (...) náśienia żadnego nie ma/ (...) ma główki
miáfto korzenia iákoby cebulá (...)*. Opis ten trudno odnieść do Krokosza
barwierskiego, który należy do roślin astrowatych²⁸, nie ma więc cebuli.
Można by chyba uznać, że pod nazwą *száfranu domowego/ ogrodnego* kryje
się tu Szafran pospolity (*Crocus sativum* L.).

O nazwach odmian sałaty była już mowa poprzednio, przyjrzę się
jeszcze bliżej nazwie *oftry mlecza*, której użyto tu synonimicznie z *láktuką
polną*. *Mleczem* nazywano różne rośliny – przede wszystkim gatunki Mle-
cza, ale też Cykorię endywię (Rostafiński; 1900: 343–344). W wybranych tu
zielnikach wyrażenie *ostry mlecza* pojawiło się dopiero u Marcina z Urzę-
dowa (1595) dla Mleczka kolczastego (*Sonchus asper* L.) i nie jest tam
synonimem *laktuki*. Wydaje się, że w poradniku użyto tego połączenia
jako nazwy innego gatunku rośliny, opis odpowiadałby Cykorii endywii
(*Cichorium endivia* L.): *ma lift dłuźszy/ węższy/ twardszy/ á nie ták zielony/
tá ieft gorzka (...)*. Może to być również odmiana sałaty, zwana Dzikuniem
(Sałata kompasowa – *Lactuca scariola* L.), tej jednak nigdy nie nazywano
w polszczyźnie *mleczem*.

Kolejną nazwą, której analiza ukazała pewną nieściśłość terminolo-
giczną, jest *Kurza noga*, w tłumaczeniu Krescencjusza wyeksponowana
w nagłówku i bez wątpienia wprowadzona dla nazwania Portulaki po-
spolitej (*Portulaca oleracea* L.). Opis zaczyna się słowami: *Portulaká/ ieft
ziele ogrodne/ ktore zowq niektorzy Polřkim řłowem Kurza noga*. W takim zna-
czeniu wyrażenie znane było już wiekom średnim i Szymonowi z Ło-
wicza (J. Rostafiński; 1900:158). SPXVIw. wśród synonimów pod hasłem
Portulaka notuje też *kurzq nogę*, gdy jednak przejdziemy do hasła Kurzy
i podanych informacji o użyciu go jako składnika nazwy botanicznej –
odnajdziemy notę, że nazwa *kurza noga* oznacza (mimo zarejestrowanego
szeregu z *Gadek* A. *Glabera – Portulaka to jest kurza noga*) Pięciornik ku-
rze ziele (*Potentilla erecta* L.). Tę roślinę nazywa też *Kurzq nogq* (i *kurzym
zielem*) Falimirz (L. Jankowiak; 2006:211). Ryciny zamieszczone przy tej

²⁷ Jeśli dla nazwania tej rośliny używano wyrażenia to były to najczęściej: *krokosz /
krokos / szafran domowy lub ogrodny i polski szafran*, rzadziej, ale też zarejestrowano *szafra-
nu polny*. Por. J. Rostafiński, *Symbola*, s. 337.

²⁸ *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 3, Warszawa 1995, s. 561.

nazwie w poradniku i zielnikach różnią się, natomiast opis właściwości leczniczych rośliny np. u M. Siennika jest zbliżony do tego, który podano u Krescencjusza²⁹.

W zestawieniu z zielnikami nowością jest wprowadzenie nazwy *Napus* dla Kapusty rzepy (*Brassica napus* L.). Ta łacińska nazwa pojawia się tylko dwa razy, w spolszczonej już formie w nagłówku z synonimem: *O Napie/ to ieſt o Kolniku* oraz na początku opisu, jeszcze z łacińskim formantem: *Napus ieſt tho źiele Włochom poſpolite/ á rzepie bárzo podobne (...)*.

Jak wykazała analiza tej grupy fitonimów, większość nazw użytych w poradniku odnajdujemy też w XVI-wiecznych zielnikach. Aż 39 z nich wprowadzono dla nazwania tych samych gatunków roślin (inaczej funkcjonuje tu *szafran domowy, ogrodowy, ostry mlecz*). W sumie spośród analizowanych nazw, 44 użyto w znanych już XVI-wiecznej polszczyźnie znaczeniach. Zdarza się też polisemiczne wykorzystanie nazwy – tu *kopr* – gdzie jedno ze znaczeń jest dotąd niespotykane. Tekst przechowuje też wyrazy, które w XVI-wiecznej polszczyźnie powoli wychodzą z użycia i nie są odnotowane w ówczesnych zielnikach, to np. *gorczyca czerwona, korbas, piotruziele, szafran polny*. Pamiętając o tym, że pierwsze wydanie poradnika ukazało się w roku 1549, można uznać, że pewne nazwy i wyrażenia zarejestrowano w nim po raz pierwszy, np. *kapusta biała, kolnik, napus, por, ostry mlecz* (ten ponadto użyto później dla nazwania innej rośliny). Część z nich pojawia się w późniejszych tekstach, inne – jak *napus* czy obce *Ilion, Melangula, Senacion* – są okazjonalne. Po raz kolejny okazało się, że bogato reprezentowane są w zabytku wyrażenia, zarówno te znane i używane w innych tekstach, jak i charakterystyczne tylko dla tego źródła (np. *kmin rzymski, laktuka wielka, sałata kozia, pasternak leśny, portulaka pospolita* lub *rzymska albo włoska*)³⁰. Można więc stwierdzić, że mimo wyraźnych podobieństw do ówczesnych herbarzy, nie tylko w omawia-

²⁹ W opracowaniu A. Spólnik, w wykazie nazw historycznych odnajdujemy nazwę *kurza noga* dla Portulaki wynotowaną z zielników XVI w. – Fal., Spicz., MUrz., Sien. i późniejszych (s. 38). Analiza tekstu Falimirza dokonana przez L. Jankowiak (op. cit.) nie potwierdza obecności tej nazwy dla Portulaki. Opis mieszczący się pod tą nazwą (użyta synonimicznie z *tlustosz*) w herbarzu M. Siennika różni się nieznacznie od zamieszczonego w poradniku, podane właściwości lecznicze rośliny są jednak bardzo zbliżone. Tu wyodrębnione są w oddzielnych, opatrzonych nagłówkami opisach rośliny nazwanej *Kurzq nogq / Tłustoszem* i *Kurzym zielem*.

³⁰ Analiza innej grupy nazw również wykazała wysoką frekwencję użycia wyrażen, por. *O nazwach drzew występujących w poradniku Piotra Crescentiusa, [w:] Z zagadnień leksykologii i leksykografii języków słowiańskich*, red. J. Kamper-Warejko, I. Kaproń-Charzyńska, Toruń 2007, s. 115–126.

nym tu zakresie leksykalnym, poradnik Krescencjusza wzbogaca zasób fitonimów i dobrze ilustruje zmiany, jakie zachodzą w tej warstwie słownictwa.

**PLANT NAMES "Z NÁŚIENIA SIĘ RODZĄCYCH NÁ OGRODŹIECH
KU ŻYWONOŚĆI LUDZKIEY" IN KRESCENCJUSZ'S HANDBOOK
COMPARED TO SELECTED 16TH CENTURY HERBARIUMS**

Summary

The article attempts to describe *fitonimy* registered in the Polish translation of a popular medieval household guide by Piotr Krescencjusz. The material has been excerpted from the first part of the IV book of the second edition of the text of 1571, and compared with selected 16th century herbariums. The analysis revealed differences and similarities between the handbook and the herbariums in the scope of a number of collected names and their references to a designate.

Majority, i.e. as many as 42 out of 64 discussed names, are included in the 16th century herbariums. However, three of them (home and garden saffron, buttercup) were introduced by Krescencjusz to name other plant species. We deal here with a phenomenon characteristic of this group of words, i.e. polysemy.

Despite apparent similarities to the herbariums in a compositional and contents-related level, Krescencjusz's guidebook enriches *fitonimic* vocabulary. On the one hand, it stored words which were already rare in the 16th century, and on the other hand, it introduced new occasional words, including some to be found in later texts.